



Товарищ!

направление Кибек  
счета Скелбниерис Натасби  
Хариниероство Новатонсу

С.С.С.Р. Порог Козеасек  
Сеноленская Община  
Мортновини Смих 12  
Нова Зеландия Александров Спирит



Kraków 29.04.17

Worek

Redakcja  
Rodzinnego Tygodnika Katolickiego „Lorca”  
ul. Szokotowsko. 43  
00-551 Warszawa

Dotyczy: uzupełnienie listy katyńskiej

W związku z apelem pani Jadwigi Tucholskiej w sprawie  
krakowskiej postanawiam nie czekać na dalszą listę alfa-  
betyczną, którą zamieszka „Lorca” przesłać domem jakichś  
posiadaczom o swoim ojcu przebywającym w Kozieleku  
Trudno mi podać wiele domów, dotyczących mojego  
ojca, tym bardziej że w Warszawie spłonęło wszystko  
a u Hojmy Smatowa zabrała nam całą rodzinę.  
Szatka, też w czasie okupacji nie zdążyła przekazać  
posiadaczom jedynie swoje dowody osobiste a siostra  
najbliższa dowód osobisty matki. Wyszukiwanie  
ojca zbiradom i dostadom od znajomych. Oficjalnie  
nie mogłam szukać przecież, bo jako córka Oficera  
1939r. bylibyśmy jednoznacznie społeczeństwo polskiego  
po okupacji najwyższej kategorii. W pracy i nauce  
miałyśmy straszne trudności z tego powodu. Zrezygnowałyśmy  
znane są wszystkim fakty tego komunistycznego obrotu  
w Polsce i to przerywamy.

W audycji telewizyjnej „dawnej mi wrota”  
z wypowiedzi oficera wynika że Instytut Historii

Wojsko Polskie posiada dokumentację, którą może  
uzupełnić moje dane o Ojcu.

Dane Ojca.

Aleksander Nosarzewski major W.S. urodzony  
15 lipca 1898 r. w Kamińskiej syn Franciszka  
Nosarzewskiego (zestawca) i Julianny z domu Skalska  
mąż Jadwigi Nosarzewskiej z domu Nowokorko-  
Lamieskały 1939 r. w Warszawie ul. Długa Kuli 10

Był oficerem zawodowym wykładowcą w Centralnym  
Instytucie Uchowania Fizycznego w Warszawie

Jakie studie ukompletniłem nie wiem i co mo urobić wy-  
kładać też nie wiem. Wiem że biegle władał trzema  
językami rosyjskim, niemieckim, francuskim  
Jak przychodzę do Ojca do pracy i pytam  
o niego mówiono mi że pono profesora miałem albo jest.  
Zadaję Ojcu niektóre które nam zostawił tam są  
nazwiska które mogą coś dać może.

Dane wojskowe. Oficer służby czynnej major W.S.  
ostatnio 32 p.p. (dane z legitymacji matki i mojej)

Na front przydzielony był jako pomiarowa na granice  
Brus. Wschodnieli do 4<sup>ej</sup> lub 7<sup>ej</sup> pułku piechoty  
nie pomiarowa dokładnie.

W dniu 4 września 39 r. przejechał przez Warszawę  
i wstąpił na podmieście do domu. Był mierzalony  
że został przesunięty na tyły jako szef do  
Białej Tęchosi. To wszystko co pomiarowa.

Tam też w Białej Podlaski został wzięty do niewoli ruskiej  
w I Wojnie Światowej jako legionista. Ten był w niewoli  
rosyjskiej.

Dowiedziałem jakie powołaniem

Wiedomości ustnie przekazano do SCK w dniu 12.11.39r.  
(które styszodam będąc razem z Matką w SCK) przez  
nieznanego nazwiska nie pamiętam obywatela amerykańskiego  
który razem z Ojcem był w niewoli, ale zwolniono go  
z uwagi na obywatelstwo amerykańskie.

W dniu 29.10.1939r Ojciec był w obozie jeńców polskich  
Gutwiel'skij Łagier st. Tiotkimo, pozt. jazzer 5 kurskiego  
kurskaja obl. (zobowiąz z SCK dob. 1642/39 obl. ths.)

Ten pan oświadczył nam że gdyby wiadomości nie było  
od Ojca aby się nie martwić, bo Ojciec z porucznikami  
planuje ucieczkę z obozu. Nie udało się, więc udało  
bo przyjechał kartha do rodziców mojej Matki od Ojca  
z Koziełska z datą 26.11.1940 rok. (zobowiąz obl. ths. kartka)

Kartka zrobiona z obiadki z reszty kolory różowego dlatego  
obl. ths. taka słabo.

Wnoszę tam trzy zdjęcia Ojca. Jako legionista. był 32 p.p.  
Ostatnie z Warszawy numer 32 p.p. oraz zdjęcie przed wejściem  
do niechci C.I.W.F. Nad głowę tobiechko, do ułożenia

Zdjęcie które Ojciec miał przy sobie. Zdjęcie oryginalne ma  
głównie jest mój try (córki) które ja dostałam od Ojca. Takie samo ma  
moje młode jak to obl. ths. głównie jest mój try. Nie pamiętam kto  
Ojca dostałam. Zdjęcie mojej Matki takie jak jest w legitymacji  
Jeśli jest wśród nieidentyfikowanych to jeszcze moje

mieć przy sobie listy pisane w języku polskim i rosyjskim  
 podpisane przez matkę „Dziunia” lub pisane w języku rosyjskim  
 przez matkę mojej siostry Stanisława Noszarskiego lub konimera  
 adres no. koperski może być poczta Kozłowiec imię Małgoszewska  
 - Wśród dokumentów wykopanych w Kozłowiecu może coś jest  
 chociażby to niedwiec borbis. Ja nie wiem w dobrych wole  
 Rosji i nie wierzę w udostępnienie nam dokumentacji  
 ze zbrodni katyńskiej i z Kozłowa. Wiem że rodzina moja  
 dowiedziała się o zbrodni ale nie ufają i nie udostępniają bojąc się  
 iż mogą te dowody stracić.

Ja jestem inwalidą i grupą KŁZ emerytkę, wdową mi mam  
 dzieci to chciałem no. przytrośis jakie mogę mieć spotkanie  
 Ale mam że wiele osób jeszcze nie ufo. Ja jestem z pokolenia  
 które się dużo cierpię i bez wzorczych okularów  
 Grogne, aby ta akcja udała się i mojemu wdowemu kole-  
 zy hotel tym oficerom który śmiercią meimowiska zginął  
 broniąc Ojczyznę i walcząc

Scerziliars jestem że dowiedzieliśmy tej chwili że mogą ujawnić  
 dowody Ojca wsiuphiam polskom a nie tylko preharacie  
 mojemu pokoleniu najbliższej mojej rodzinie i wypracować  
 w czasie to milke biobe plame.

Krzyszto. Lachara  
 z domu Noszarskiego córka mojego  
 brata Aleksandra Noszarskiego  
 zamordowanego w Kozłowiecu

Lacharski

Wykar dowodów preharony przy tej korespondencji

